CHARAKTER ZWIERZĄT

napisał

Henryk Waśniewski
weterynarz.

WARSZAWA.
Nakładem Redakcji Gazety Rolniczej.
Warecka 7.

1893.

K. 14640.

http://rcin.org.pl

CHARAKTER ZWIERZĄT

napisał

Henryk Waśniewski
weterynarz.

WARSZAWA.
Druk Saturnina Sikorskiego
9. Chmielna 9.

1893.

http://rcin.org.pl

(3531)

INSTYTUT ZOOLOGICZNY
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
BIBLIOTEKA
Nr K. 14640

Дозволено Цензурою
Варшава, 7 Октября 1892 года.

http://rcin.org.pl

Charakter zwierząt zdrowych.

Charakter zwierząt wypływa z samego ich organizmu, zależy zaś bezwzględnie od stanu zdrowia zwierzęcia wogóle, a w szczególności od ustroju i stanu mózgu, od skali świadomości, siły woli, temperamentu i rasy, względnie zaś od płci, wieku i warunków zewnętrznych.

Stan zdrowia wogóle i mózgu w szczególności warunkuje stan charakteru normalny i anormalny, czyli patologiczny.

Od ustroju i rozwoju mózgu zależy stan władz umysłowych, który wpływa ilościowo i jakościowo na charakter i czyni go mniej lub więcej indywidualnym.

Protoplazma, z której składa się organizm stworzeń, na najniższym szczeblu drabiny rozwojowej stojących, jako to: ameb, wymoczków, nie jest zróżniczkowaną, nie zawiera specjalnej massy nerwowej, lecz działalność nerwowa istnieje w niej rozproszona. System nerwowy zjawia się u niższych promienistych, jako to: ukwiałów, hydr, niższych meduz. Składa się on z prostego splotu nerwowego, łączą-

http://rcin.org.pl

cego komórki czuciowe ektodermy z elementami ruchowemi Komórki nerwowe są rozsiane w owym splocie i nie wytwarzają jeszcze właściwych ośrodków nerwowych, rządzących organizmem tych zwierząt. Centralizacja zjawia się dopiero u meduz, pozbawionych fałdy brzeżnej, a uwydatnia się wyraźniej u echinodermów. Ilość ośrodków nerwowych odpowiada ilości segmentów, składających ciało zwierzęcia; ośm ich bywa u meduz, pięć u echinodermów. Wszystkie te ośrodki jednak mają jednakie znaczenie, żaden nie przeważa i nie panuje nad innemi, a zatem nie ma nic takigo, coby można porównać z mózgiem. U robaków i stawonogów system nerwowy składa się z brzusznego łańcucha zwojowego, o dwóch podłużnych i symetrycznych szeregach zwojów, ułożonych parami i łączących się z sobą za pomocą poprzecznych spojeń; każda para zwojów rządzi oddzielnym odcinkiem ciała. U pająków, wyższych skorupiaków i niektórych owadów znajdujemy już tylko dwie a nawet jedną massę zwojową, z powodu koncentracji zwojów łańcucha nerwowego tak w kierunku poprzecznym, jako też i podłużnym. U oponnic zjawiają się początki mózgu w ścisłem znaczeniu. Mózg tych zwierząt jest już grzbietowym. Wreszcie u szczytu drabiny zwierzęcej zjawia sie typ kręgowy układu nerwowego. Mózg i mlecz pacierzowy mamy u ryb, płazów i gadów, ptaków i ssaków.

U zwierząt, u których przedstawicielem działalności duchowej jest mózg, władze umysłowe znajdują się w ścisłym stosunku do rozwoju tego orga-

http://rcin.org.pl

nu. Z rozwinięcia się więc mózgu u zwierząt i z doświadczeń wielu uczonych pracujących nad umysłowością u zwierząt, napewno sądzić można, że u zwierząt oprócz świadomości własnego istnienia, sensacyj wypływających z funkcji rozlicznych organów, czucia, podstawowych elementów umysłu: rozróżniania i wyboru, osiągnięcia celu i działania, są jeszcze mniejsze lub większe zaczątki pamieci, coś w rodzaju zdolności tworzenia wyobrażeń i pewien sposob wnioskowania.

U zwierząt zaś, u których nie ma mózgu, ani nawet żadnego systemu nerwowego, lub takowy znajduje się w zaczątku, mamy bezwarunkowo świadomość własnego istnienia, sensacje organiczne, czucie i czynność czyli działanie.

Ponieważ wszystkie zwierzęta zdolne są do działania, czyli do wykonywania czynności, z tego więc względu muszą posiadać w większym lub mniejszym stopniu rozwiniętą wolę.

Z prac nad kwestją ruchu u zwierząt M. Souriau, Rosenthala i Guyau, wywnioskować możemy, że rzecz tak niezbędna jak ruch, dla prawidłowego funkcjunowania zwierzęcege organizmu nie może być dziełem refleksji. O potrzebie ruchu uprzedzają zwierzę specjalne uczucia, czyli sensacje. Gdy zwierzę pozostaje przez czas dłuższy nieruchome, uczuwa przedewszystkiem wielką chęć poruszenia się, jego organizm bowiem dostarcza mu w dalszym ciągu tej samej ilości energji, którą musi zużytkować w jaki bądź sposób.

W okresie odpoczynku w mięśniach odbywa

http://rcin.org.pl

się praca odżywiania i odtwarzania. Produkty palenia t. j. molekuły, które wytworzyły związki stałe, zostały wydalone i zastąpione przez materjały palne, t. j. przez związki niestałe. Mięśnie znajdują się wtedy w stanie czułości, a najdrobniejsza iskerka powoduje wybuch, najlżejsze wrażenie sprowadza gwałtowne odruchy. Zwierzę czuje się rozdrażnionem i nie jest prawie w stanie utrzymać się na miejscu. Typowy przykład takiego stanu znajdujemy w wpatrywaniu się w drzwi psa, wyczekującego na ich otwarcie.

Na tej zasadzie, według mego zdania, pies i wogóle wszystkie wyższe zwierzęta kręgowe mogą tworzyć idee. W chwili wzmiankowanego wyczekiwania, pies bezwarunkowo wytworzy sobie ideę ruchu.

Podobną lub i inną odpowiednią drogą zwierzęta mogą tworzyć i inne idee. Na zasadzie zaś antytezy powstają idee przeciwne, na przykład idea spokoju. Takie pierwotne idee są szczytem umysłowości zwierząt. Stosownie więc do rozwoju władz umysłowych, czyli względnie do szczebla drabiny rozwojowej, na której stoi zwierzę, zarodek charakteru indywidualnego mniej lub więcej uwydatnia się.

Wogóle jednak charakter indywidualny u zwierząt nie jest jeszcze dostatecznie wyrobiony i u osobników, należących do jednej rodziny, rasy a nawet do jednego tego samego gatunku, posiada wiele cech wspólnych. Najwięcej uwydatnia się zarodek charakteru indywidualnego u małp. Według Ferrego i Holca, prawie każda małpa posiada choć

http://rcin.org.pl

jeden rys odmienny w charakterze swoim, który czyni ją inną od całej gromady. Sławni trenerzy psów: Hutchinson, Idstone, Boulet i baron Nolde utrzymują, że większość psów ras szlachetnych posiada zarodek charakteru indywidualnego. Dr. Azam wykazał, że nie, tyiko każda rasa koni posiada oddzielny rasowy charakter, ale nawet są konie, które wyodrębniają się charakterem z pośród innych, należących do jednej i tej samej rasy. Rasy ptactwa domowego posiadają właściwy dla każdej rasy odmienny charakter. Nad charakterem u ptactwa domowego pracowali profesorowie Rivolta i Delparto. obaj z Pizy, a nie mało zasług położył także na tem polu baron Villa-Secca. Do kwestji rasowych charakterów zwierząt na innem miejscu jeszcze powrócimy. Obecnie zastanowić się musimy nad tem, czem jest świadomość, wola i temperament i o ile cechy te umysłu i organizmu zwierzęcego wpływają na charakter zwierząt.

Świadomość. to suma funkcij poszczególnych niedziałek materji, która, z biegiem rozwoju różnicując się, wytwarza specjalną tkankę nerwową, na którą przelewa prawie całkowicie zadanie uświadamiania organizmu. Świadomość własnego istnienia jest wspólną wszystkim istotom żyjącym. U wyższych jednak zwierząt kręgowych, do jakich należą nasze zwierzęta domowe, przedstawicielem działalności duchowej jest mózg i świadomość ich jest już dosyć daleko posuniętą. Życiowe doświadczenie, a w części tresura nadaje świadomości niektórych zwierząt koloryt samowiedzy. Jako przykład, mogą

INSTYTUT ZOOTECHNIKI
Polskiej Akademii Nauk
BIBLIOTEKA
http://rcin.org.pl

służyć słonie, wielbłądy, konie cyrkowe i psy myśliwskie.

Jak wysoko rozwiniętą jest świadomość u zwierząt, najlepiej przekonać się można, badając zwierzęta chore na rozstrój systemu nerwowego. U wściekłych zwierząt zakłócenia świadomości występują najwidoczniej, kliniczny obraz zapalenia mózgu u zwierząt też wiele pouczyć nas może. Najłatwiej badania pod tym względem przeprowadzić można na koniach głupowatych, t. j. cierpiących na hydrocephalus chronicus—chorobę znaną powszechnie pod nazwą koleru.

Nietylko u zwierząt wyższych metoda taka jest bardzo pomocną, lecz i u niższych, takich naprzykład, jak raki, badanie chorych, u których ma miejsce rozstrój życia psychicznego, pouczyć nas dużo może. Z opisu pomoru raków, dokonanego przez Hartza i pomieszczonego w „Zeitschrift für Thiermedicin“ (bd. 7 z r. 1888), można wnioskować, że już u raków świadomość jest znacznie rozwiniętą.

Od skali i jakości świadomości zależy kierunek charakteru.

Wolę określam jako zdolność samoistnego przejścia od stanu biernego do czynnego. Wola charakteryzuje zjawiska życia w najobszerniejszem znaczeniu.

Prof. Goltz, w pracy swej „O zjawiskach spostrzeganych na psie pozbawionym dużej części mózgu“, mówi, że pies taki z wejrzenia jest głupi i niedołężny. Niedołęztwo to przegląda mu już z oczu. Ruchy ma powolne i niepewne. Zdaje się, że po-

http://rcin.org.pl

trzeba mu więcej niż zazwyczaj czasu na postanowienie czegokolwiek.

W chodzie jego jest coś dziwnego i śmiesznego, jakby uroczystego, co przypomina chód gęsi. Chodzi jak automat, zawsze prosto przed siebie. Gdy napotka innego psa, przechodzi po nad nim, jeżeli to pies mały, dużego zaś podniesie głową lub przewróci, lecz kroczy wprost dalej. Jakąkolwiek po drodze napotka przeszkodę, pokonywa, choć nie jest to konieczne. Węch lepiej mu wskazuje drogę niż wzrok. Ogłupiały, chwyta wszystko, co się nadarzy i wreszcie gryzie się w nogi tak, że aż wyje z bólu. Pamięć u takich psów gaśnie stopniowo.

Czyż cały ten opis nie dowodzi braku woli u psa pozbawionego dużej części mózgu i obecności jej u psa normalnego. Że zwierzęta mają wolę, to nie ulega wątpliwości. Eksperyment prof. Goltza dowodzi tylko, że wyższe zwierzęta posiadają wolę już wysoko rozwiniętą, ponieważ i u niższych zwierząt, które posiadają tylko świadomość własnego istnienia, czucie i zdolność działania, wola być musi, bowiem wszelki czyn, jest wynikiem woli.

Od siły woli zależy stałość lub chwiejność charakteru.

Temperament, jest to usposobienie organizmu żywego do rozwijania się jego władz w pewnym jemu odpowiednim kierunku. U zwierząt mamy trzy rodzaje temperamentu, zależnie od rozmaitych stopni energji nerwów czuciowych i ruchowych i od rozwoju i ustroju serca, wątroby i naczyń limfatycznych.

http://rcin.org.pl

W stopniu najwyższym naprężenia nerwów i przy nienormalnym rozwoju wątroby w stosunku do innych organów ciała mamy temperament choleryczny, w stopniu średnim naprężenia nerwów i przy organicznych choćby najlżejszych wadach serca mamy temperament sangwiniczy i nakoniec w stopniu najniższym naprężenia nerwów i przyzboczeniach w funkcjach naczyń limfatycznych mamy temperament flegmatyczny.

Zwierzęta z temperamentem cholerycznym posiadają po większej części barwę szerści czarną, kolor oczów bardzo ciemny, nos szeroki, szyję stosunkowo krótką, postawę krępą, przytem są wytrwałe i uparte. Zwierzęta z temperamentem sangwinicznym posiadają barwę szerści ryżą, nos kształtny, szyję umiarkowaną, postawe szczupłą, przytem są bardzo kapryśne.

Zwierzęta z temperamentem flegmatycznym posiadają barwę szerści jasną, nos gruby, szyję szeroką, postawę ciężką, przytem są nieruchliwe, choć nie leniwe najczęściej.

Przy nienormalnem naprężeniu nerwów i zboczeniach w rozwoju i ustroju ośrodków nerwowych lub przy nienormalnym stanie tych ośrodków, mamy u zwierząt temperament nerwowy, nazywany dawniej melancholijnym.

Zwierzęta z tym temperamentem posiadają barwę szerści najczęściej jasno-brunatną, oczy szare, czoło wysokie, lecz wąskie, brodę wąską, nos mało rozwinięty, szyję długą, postawę drobną, przytem są bardzo wrażliwe. Taki nienormalny temperament

http://rcin.org.pl

posiadają osobniki lub całe rasy zwierząt wyradzających się.

Od temperamentu zależą rysy charakteru takie jak gwałtowność, spokój, apatja i wrażliwość.

Wykazawszy zależność charakteru od świadomości, woli i temperamentu, rozpatrzymy charaktery poszczególnych ras zwierząt domowych, ponieważ od rasowego charakteru zależy tło charakteru indywidualnego.

Z bydła rogatego, wół pospolity swojski ma charakter stały, spokojny, za wyjątkiem wołów stepowych, w półdzikim stanie żyjących w Rosji i na Węgrzech, które mają mniej łagodny, więcej bujny charakter. Wół Olbrzym, hodowany w Chinach, ma charakter zbliżony do stepowego wołu jest jednak znacznie potężniejszym.

Zebu, czyli wół indyjski, jest nadzwyczaj zwinny, może być użytym tak do uprzęży, jak pod wierzch i charakterem przypomina konia.

Wół Mruczak z Tybetu, łagodny, spokojny, lecz częstokroć bardzo uparty.

Zubry, pomimo wielkości i znacznej, siły są łagodne, oswoić ich jednak bardzo trudno. Wół amerykański czyli bizon ma postać dziką i straszną.

Bawół jest złośliwy i dziki, ognia się boi, czerwonego koloru nienawidzi.

Co do ras bydła rogatego właściwego, to rasy z okolic nizinnych, jak holenderska, holsztyńska, szlezwigska, angielskie i francuzkie mają charakter stały, łagodny, znoszą dobrze każdy klimat, mają

http://rcin.org.pl

silną budowę i są niewybredne w paszy, a jednak stosunkowo dają dużo mleka.

Rasy górne, jak szwajcarska, tyrolska, styryjska i niemieckie mają charakter żywy, bardzo wytrwałe są w pracy, a jednak stosunkowo są delikatnej budowy.

Konie mają charakter stały, żywy.

Osły są bardzo niestałe, uparte, cokolwiek ociężałe, czasami rześkie. nigdy żywe. Pół-osły zaś są bardzo podobne do koni dzikich, zwykle jednak różnomaściste i częstokroć bardzo żywe.

Zebra jest złośliwa, dzika, lecz łatwa do oswojenia.

Co się tyczy ras koni, to konie szlachetne arabskiej rasy mają najpiękniejszy układ ciała, ruch żywy, charakter zgodny, siłę zadziwiającą, lecz pomimo tego wola ich musi być bardzo rozwiniętą, ponieważ umieją się hamować i miarkować.

U koni rasy perskiej mamy odcień smutku w wyrazie oczów, a w czynnościach brak wytrwałości. Zakres ich życia stosunkowo bardzo krótki.

Rasa berberyjska bardzo pojętna, lecz mało wytrwała.

Rasa ruska orłowskich rysaków przewyższa częstokroć nawet konie arabskie wzrostem, wspaniałością postaci, zwinnością i szybkością ruchów.

Koń węgierski jest ze wszystkich ras koni najwytrwalszy, lekko znosi głód i wszelkie zmiany powietrza.

Konie angielskie pełnej krwi posiadają szybkość największą, są rączejsze od najlepszych koni

http://rcin.org.pl

wschodnich, przy dłuższym jednak biegu są mniej wytrzymałe.

Koń hiszpański odznacza się lekkim chodem i wspaniałemi ruchami.

Konie rasy włoskiej pochodzą od berberyjskiego i hiszpańskiego konia i różnią się od swych przodków szczególnem wejrzeniem i melancholijnym wyrazem oczu.

Konie pociągowe, do których należą rasy: normandzka, wirtemberska, meklemburska, pruska, duńska, bolsztyńska, suffolk, bulońska, pikardyjska, bretońska, styryjska i salcburska, odznaczają się swą nadzwyczajną siłą, wytrwałością, spokojem i pojętnością. W ostatnich czasach konie tych ras robią się coraz zwinniejsze i okazują skłonność do zdelikatnienia.

Z owiec dzikich, azjatycki Argali jest nader płochliwy, stroni od człowieka, amerykański zaś Argali trzyma się w większych stadach, jest dziki, lecz mniej bojaźliwy.

Muflon europejski ma nadzwyczaj bystry wzrok i słuch, ostrzegający go o każdem niebezpieczeństwie W stanie dzikim jest bardzo płochliwy, schwytany jednak w młodości bardzo łatwo oswaja się. W niewoli u człowieka mnożą się muflony łatwo, a młode urodzone już w tych warunkach bardzo nawet przywiązują się do swych panów.

Muflon azjatycki ma postawę wysmuklejszą i lżejszą od muflona europejskiego, a kształtem przypomina sarnę.

Z owiec domowych owce krótko-ogoniate, do

http://rcin.org.pl

których należą owce skandynawskie, islandzkie i hebrydzkie, żyją jeszcze w stanie półdzikim, stosunkowo zmyślniejsze są od innych i więcej ruchliwe.

Owce bezrożne, krótko ogoniate, do których należą owce fryzyjskie, holenderskie, belgijskie i flamanckie, odznaczają się konstytucją silną ciała, mogą bez uszczerbku na zdrowiu paść się na bardzo wilgotnych pastwiskach, wymagają dużej ilości paszy, lecz nie są wybredne, przytem są bardzo płodne.

Owce krótko-trzonko-ogoniate, do których należą owce tatarskie, chińskie, kirgizkie i kałmuckie, mają głowy ciężkie, płaskie czoła i wypukłą linję nosa; uszy mają bardzo mało rozwinięte i niewiele są pojętne.

W warunkach w jakich żyją są co prawda dosyć zmyślne, przy zmianie jednak warunków kołowacieją.

Owce długo ogoniate są niekształtne, podobne do małych bawołów z postaci i z charakteru.

Owce wysoko-nogie, do których należą owce Gwinei, owca libijska i Zunu mają osobliwą budowę głowy. Czoło występuje w tył z tak silną wypukłością, jak u żadnej z innych ras, przy połączeniu z kością nosową tworzy zagłębienie, kość zaś nosowa wygina się w znaczny łuk aż do pyska.

Owce wisłuchy, do których należy owca Biszarin, bergamska, styryjska, paduańska i seelandska są niekształtne, mają płaskie uszy i brzuch obwisły. Należą one w części do owiec koczujących; są dosyć zwinne. W górach szukają paszy w miejscach stromych, dla krów, naprzykład, wcale niedostępnych.

http://rcin.org.pl

U niektórych jak u Biszarin kolor włosa na twarzy i pęcinach jest inny niż na całem ciele. Przeważnie są białe, twarze zaś i pęciny mają czarne.

Owce tłusto-ogoniate z długim ogonem, do których należą anatolska, egipska, tunetańska, berberyjska, macedońska, bucharska, perska, neapolitańska, mają ciemne ubarwienie wełny, budowę kości nadzwyczaj silną, potrzebują wiele pożywienia, są jednak trudne do tuczenia. Organa moczowe mają bardzo trwałe, nie podlegają nigdy chorobie leśnej, tak zwanej czerwonce, charakteryzujacej się moczem krwawym.

Owca grecka wyspiarka zdradza wielką siłę muskularną, prowadzi życie koczujące, na zmiany powietrza bardzo wytrzymała, w paszy nie wybredna a pomimo tego bardzo mleczna i łatwa do opasu.

Owce górne z długim cienkim ogonem, do których należą siedmiogrodzkie, karpackie, sardyńskie, szwajcarskie, pyrenejskie i górskie angielskie są zwinne, żwawe nawet, bystre i zdrowe. Zwykle są małe, lecz silnie zbudowane, rozwój ich jest powolny i dla tego bardzo późno dojrzewają.

Owce długo-cienko-ogoniate z równin, do których należy owca polska, ruska, hanowerska, krymska, niemiecka, i hiszpańska przez racjonalny wytrwały dobór płciowy zostały tak dalece uszlachetnione, że zmieniły zupełnie pierwotne swe typowe właściwości.

Owce angielskie o krótkiej wełnie mięszanej są nadzwyczaj ruchliwe i niespokojne.

http://rcin.org.pl

Owce, wydające czysty włos rdzeniowy, o długiem, cienkiem runie, do których należą owce arabskie, czerkieskie, i stara rasa owiec Lejcester w Anglji; mają wejrzenie nadzwyczaj łagodne, ciche pokorne usposobienie; są tylko cokolwiek ociężałe i niezgrabne.

Owce, dające czystą wełnę, bez domieszki włosa rdzeniowego, gładką albo tylko lekkofalistą, do których należą owce turyngskie, nadreńskie, heskie, Southdown v. Sussex, Ryeland v. Hereford. i Cheviot, są nadzwyczaj zmyślne.

Ostatnie, naprzykład, z nich umieją sobie wygrzebywać pożywienie z pod śniegu, nawet gdy zewnętrzna jego skorupa już zmarzła. Na równinach z bujną roślinnością rasy te wyrastają większe, cięższe i pełniejsze, a nogi mają krótsze, w okolicach górzystych zaś, gdzie pastwiska nie tyle pożywne i mniej zadarnione, nabierają owce te nóg dłuższych i budowa ciała ich staje się lżejszą.

Rogate owce angielskie z gładką, czystą wełną, do których należą owce Dorst, Portland i Wiltshire mają wargi i nozdrza zwykle ciemne, owca Dorst nawet czarne, są przeciętnie średniego wzrostu, bardzo płodne, zahartowane, nie wybredne, spokojne, nie płochliwe i dają się używać do hurtowania. Owce z wełną bez rdzenia, z zagięciami i karbinkami, do których należą owca kolchiska, włoska, czyli stara Farentyjska i hiszpańska Chursa, a w szczególności Merinos, są delikatniejsze, mniej zaradne od innych ras owiec, za wyłączeniem owcy Churra, która jest bardzo wytrzymałą.

http://rcin.org.pl

Najdelikatniejsze zaś są owce Merinos, pomiędzy któremi odróżniają trzy rodziny: Elektoralną, Negretti i francuzką Rambouillet.

Elektoralna rodzina, czyli jak mówią powszechnie rasa, ma wygląd rasy dochodzącej do maximum uszlachetnienia, graniczącego ze zwyrodnieniem. Owce tej rasy mają pierś wązką, tył wysoki i nogi niezwykle wysokie, przytem wełnę niezrównanie cienką. Negretti są stosunkowo najsilniejsze i najwięcej wytrzymałe z Merinosów, a Rambouillety trzymają środek pomiędzy temi trzema rodzinami najszlachetniejszych owiec.

Kozy dzikie i pospolite mają charakter dziki, uparty i są bardzo wybredne.

Kozy angorskie, kaszmirskie i kirgizkie z charakteru bardzo zbliżone do owiec.

Dzikie świnie żyją zawsze stadami, lubią miejsca wilgotne, gdyż najlepiej nadają się do rycia.

Swojska świnia wskutek przyswojenia straciła na sile żywotnej, a nawet na pojętności.

Rasy szlachetne, do których należą świnie chińskie, neapolitańskie, angielskie, odznaczają się delikatnością budowy i małą stosunkowo płodnością.

Rasy pospolite czyli krajowe, jak: ruska, polska, niemiecka, holenderska są niecblujne, lecz za to bardzo płodne.

Z dzikich psów, pies indyjski bardzo bojaźliwy, łowi zdobycz milczący. Przeciwnie pies pierwotny czyli buanza, polując na coś upatrzonego strasznie wyje.

Pies z wyspy Jawy bardzo zły.

http://rcin.org.pl

Pies niepokonany (canis rutilans) żywi się tylko mięsem, we dnie śpi, w nocy bardzo czynny.

Pies pustyni czyli abisyński prowadzi życie towarzyskie.

Pies australijski z wyglądu, barwy i charakteru podobny do lisa.

Dziki pies stepów amerykańskich nadzwyczaj krwiożerczy.

Zdziczałe psy starego świata, do których należą psy tureckie, greckie, włościańskie z południowej Hiszpanji, psy wysp Kanaryjskich, psy egipskie, tatarskie, psy południowej Rosji, t. z. odesskie, są bardzo brzydkie, wyraz oczu i całej mordy mają wstrętny, szerść długą i zczuchraną, wygląd biedny i rozpaczliwy.

Z psów domowych pies nagi afrykański ma bardzo rozwinięty słuch i węch.

Chart, to najpiękniejszy ze wszystkich psów domowych, przytem nadzwyczaj pojętny i dobry.

Mamy charty perskie, arabskie, indyjskie, afrykańskie, niemieckie, angielskie, ruskie i włoskie. Z nich perskie są najszlachetniejsze i najpiękniejsze, ruskie zaś najzłośliwsze i najodważniejsze.

Psy duńskie, pochodzą od chartów i od dużych psów irlandzkich pospolitych, są dobre, spokojne i milczące.

Buldogi są złe, niedostępne i krwiożercze, lecz bardzo wierne.

Pies tybetański wspaniały i odważny. Psy St.-Bernardzkie, pochodzą od duńskich i owczarskich psów, są nadzwyczaj pojętne i wierne.

http://rcin.org.pl

Mopsy złośliwe i chytre.

Jamiki podejrzliwe i nadzwyczaj rzutkie. Psy myśliwskie, do których w pierwszym rzędzie należą angielskie pontry i cettry, a dalej pies-jeleń, pies-lis, pies-zając, pies-świnia, pies-krwisty, pies-karzeł i kundle niemieckie, kamczackie i eskimoskie, są pojętne, pracowite, silne i wierne.

Dzikie koty z charakteru podobne są do rysia.

Zdziczałe koty, do których należą tatarskie, mongolskie i nubijskie są bardzo chytre.

Koty domowe, do których należą cypryjskie, angorskie, perskie, kaukazkie, tobolskie, koty przylądka Dobrej nadziei i chińskie są choć potulne ale bardzo złośliwe.

Dzikie króliki z charakteru podobne są do zająca: słabe, bojaźliwe i bezbronne.

Króliki swojskie, do których należą: amerykański i afrykański królik baran, królik angorski czyli jedwabnisty, normandyjski, chiński, angielski i królik-zając, mają charakter stały spokojny są uległe i trwożliwe, przywiązują się bardzo do człowieka przytem w jadle są bardzo wybredne.

Co się tyczy ptactwa domowego, to z ras drobiu kury włoskie są łagodne i spokojne; hiszpańskie są bardzo żywe i do niezgody skłonne, hamburskie nadzwyczaj zgrabne; tureckie bardzo pilne w znoszeniu jaj, wytrzymałe i niewybredne; Hudany bardzo delikatne, Créve-coeury wytrzymałe i dlatego z łatwością przyzwyczajają się do wszelkich warunków; Laflèches wyniosłe i poważne; Kochinchiny i Brahmy mało wytrwałe i przy zmienionych warun-

http://rcin.org.pl

kach tracą szybko swoje szlachetne cechy; Langshany dojrzewają szybko, tuczą się łatwo i bardzo ściśle przelewają potomstwu swemu cechy rodowe.

Indyki ospałe, mało pojętne, cokolwiek złośliwe.

Perlice pyszne i krzykliwe.

Kaczki flegmatyczne i smutne.

Gęsi mało pojętne, bojaźliwe i chełpliwe.

Gołębie są dobre, potulne lecz zmyślne, przytem bardzo przywiązują się do miejsca rodzinnego.

Pozostaje mi wskazać wpływ jaki wywierają na charakter zwierząt: płeć, wiek i warunki zewnętrzne.

Płeć męzka akcentuje cechy danego charakteru; żeńska czyni go płytkim i powierzchownym. Pod wpływem wieku charakter mężnieje. Młode zwierzęta bawią się, są wesołe, lekkie i przyjacielskie. W dojrzałym wieku zwierzę ma charakter stały i wyrobiony, w starości staje się poważnem, nie bawi się i nie porusza bez gwałtownej potrzeby.

Nakoniec co do warunków zewnętrznych to na charakter zwierząt oddziaływają: chów, tresura, wpływy klimatyczne i telluryczne danego kraju, jakość podkładów geologicznych i kultura powierzchni, miazmaty okolic błotnistych i rośliny pastewne uprawiane w danej miejscowości, które służą za pokarm dla zwierząt roślinnożernych i wogóle natura karmy, którą zwierzęta się żywią, jej ilość jak również i środki lekarskie, zadawane jako prezerwatywa lub jako środek leczniczy.

Ze wszystkich jednak warunków zewnętrznych

http://rcin.org.pl

najwięcej wpływa na charakter zwierząt chów i tresura. Od tych czynników zależy jakość świadomości i kierunek dodatni lub ujemny woli zwierząt. Pod tym względem jednak gra poważną rolę i życiowe doświadczenie samych zwierząt. Pozostałe z wyżej wyszczególnionych warunków zewnętrznych wyciskają tylko czasowe piętno na charakterze zwierząt.

Reasumując wszystko com dotąd, powiedział, otrzymujemy: że zdrowe zwierzę będzie miało taki charakter jaką jest suma elementów składających go z przewagą tła rasowego, które utrwaliło się przez dziedziczność i przechodzi obecnie z przodków na potomków. Jeżeli, naprzykład, świadomość zwierzęcia będzie dodatnią — to będzie łagodne, jeżeli ujemną — to złe; jeżeli wola będzie silną — to przy łagodnem usposobieniu będzie posłuszne, przy złem uparte; jeżeli wola będzie słabą, to w pierwszym wypadku będzie powolne, w drugim mściwe; jeżeli jednocześnie temperament będzie flegmatyczny we wszystkich wypadkach, to stuszuje ostrość rysów charakteru, nadając im cechę spokoju.

http://rcin.org.pl

Charakter zwierząt chorych.

Charakter zwierząt, stosownie do stanu ich zdrowia, w najrozmaitszy sposób zmieniać się może.

Charakter chorego zależy od zmian poszczególnych elementów, składających normalny charakter.

Rozpatrzymy szczegółowo wszystkie objawy zmian charakteru u zwierząt kolejno przy wszystkich chorobach, przy których zmiany takowe występują.

Przy wykładzie trzymać się będziemy porządku ogólnie przyjętego; zaczniemy od chorób organów trawienia, a skończymy na epizootycznych.

Z chorób organów trawienia, przy ostrej formie kataru żołądka i kiszek konie są bardzo kapryśne, wybredne, często ziewają. Ziewanie częstokroć może ciągnąć się bezustannie w ciągu kilku godzin. Jeżeli nie ziewają, to ustawicznie przebierają wargami. W stajniach stoją chorzy przygnębieni i smutni, przy pracy zaś szybko się męczą i potnieją. Przy chronicznej formie kataru żołądka i kiszek u koni, można zauważyć w swoim rodzaju rozstrój

http://rcin.org.pl

nerwowy, który starzy weterynarze określali jako koler żołądkowy. Oprócz tego ciągły brak chęci do pracy, wyraźne objawy przygnębienia działalności duchowej, czuciowej i ruchowej, a nawet oznaki zawrotu głowy, nazywanego dawniej żołądkowym lub brzusznym zawrotem, ustawicznie zauważyć można. Przy ostrej formie kataru żołądka i kiszek u bydła rogatego, chorzy stoją smutni zdaleka od żłobu, ze skrzywionym grzbietem i podciągniętemi pod brzuch nogami, w tak zwanej pozycji kozłej z kocim garbem. Przy chronicznej formie tej choroby, bydło zgrzyta zębami i stęka, przytem ma wyraz twarzy smutny, a oczy głęboko zapadnięte.

Przy gwałtownem odęciu u przeżuwających, zwierzęta są nadzwyczaj rozdrażnione i wylęknięte, przestępują z miejsca na miejsce, wejrzenie ich oczu staje się nieruchome i błyszczące, jęczą lub stoją jak ogłuszone bez najmniejszego ruchu, następnie zaczynają się chwiać i kładą na ziemię. Przy powolnem odęciu u przeżuwających objawy zmian charakteru bywają zwykle te same, co i przy chronicznej formie kataru żołądka i kiszek.

Przy przeładowaniu pierwszego oddziału żołądka bydło ogląda się ciągle na brzuch i bezustannie szczękami wykonywa ruchy imitujące żucie, a od czasu do czasu mocno potrząsa głową. Wejrzenie takich chorych bojaźliwe i osłupiałe; gałka oczna zdaje się jakoby cokolwiek więcej jak zwykle występowała z oczodołu.

Przy katarze żołądka i kiszek u cieląt zmiana charakteru polega na braku chęci do ssania i smu-

http://rcin.org.pl

tnym wyglądzie. Przy katarze żołądka i kiszek u mięsożernych, zwierzęta są bardzo smutne, kapryśne, niespokojne, często zmieniają miejsce, jęczą i wyją.

Przy zatwardzeniu u psów z początku nie zauważamy żadnych zmian charakteru, następnie zaś występuje dość znaczne przygnębienie, przytem przy oddawaniu moczu nie podnoszą nogi, jak to zwykle czynią. Charakterystycznie wyciągnięty ogon przy tej chorobie pozwala stawiać nam djagnozę par distance.

Przy przełknięciu ciał obcych psy podlegają czasami napadom podobnym do wścieklizny: złoszczą się, kapryszą, chowają się po ciemnych kątach, gryzą co napotkają, a nawet kąsają inne psy i ludzi. Chorzy tacy jednak szybko słabną, robią się apatyczni, chudną, śpią długo i bardzo głęboko.

Przy katarze żołądka i kiszek świnie niepokoją się, chowają się w podściół i ogon mają zawsze zwieszony.

Przy rozwolnieniu i zatwardzeniu u ptactwa domowego zmiana charakteru polega na posmutnieniu i nieuzasadnionej lękliwości.

Przy kolce u koni szybka zmiana charakteru chorego zwierzęcia stanowi tło całej tej choroby. Konie w zaprzęgu lub pod jeźdźcem zaczynają sztywno stąpać, chwiać się, stawać, ryć i bić nogami o ziemię. Znacznego wysiłku potrzeba, aby nie dopuścić pokładania się takich koni wśród drogi. W stajni chory koń stoi smutny zdaleka od żłobu, przestępuje z miejsca na miejsce, bije tylnemi nogami o brzuch i często ogląda się na niego. Kur-

http://rcin.org.pl

czy następnie przednie nogi, krzywi grzbiet, głowę i szyję jak może wyciąga, a tylne nogi podciąga pod brzuch.

Wkrótce zaczyna ostrożnie i powoli kłaść się, lub ogranicza się tylko na zamiarze położenia się; w innym znów wypadku bez wszelkiej ostrożności i natychmiastowo rzuca się na ziemię, a następnie leży potem spokojnie, lub przewraca się i bije nogami o ziemię, czasami zaś leży długi czas spokojnie na grzbiecie z nogami podciągniętemi na brzuch. Przy ciężkich formach kolki chory koń przyjmuje najrozmaitsze położenia: raz opuszcza się na kolana nóg przednich, drugi raz leży na piersiach, wyciągnąwszy przednie kończyny, lub przyjmuje postawę siedzącego psa, mianowicie stojąc przodem siada na zadzie. Jeżeli kolka wzmaga się jeszcze, to koń staje dęba, zgrzyta zębami, wścieka się, gryzie żłób, czasami rzuca się nawet na ludzi, kręci się w kółko jak szalony, kiwając głową jak wahadłem. Następnie zmęczony opiera się o ścianę, stoi i drży. Na krótko przed śmiercią nieruchomo patrzy przed siebie, rży przeraźliwie, chwieje się, pada i kończy życie w konwulsjach.

Przy kolce bydła rogatego zauważyć można tylko przygnębienie i apatyczność. Psy przy tej chorobie wyją, biegają naprzód i w tył, świnie zaś wyciągają się na ziemi, drżą i kwiczą przeraźliwie. Takie same objawy zmiany charakteru, jak przy kolce, wstępują u zwierząt przy wrzodach w żołądku i w kiszkach.

Przy zwyczajnem zapaleniu żołądka i kiszek

http://rcin.org.pl

na zamianę charakteru wskazują długotrwające i często bardzo silne objawy kolki, która u psów przyjmuje pozór wścieklizny.

Przy krupie kiszek u koni objawy zmiany charakteru występują wyraźnie tylko w wyjątkowych razach. Prietsch jednak w jednym wypadku tej choroby konstatował zmiany charakteru takie jak u koni wściekłych.

Przy otruciu zgniłem mięsem u zwierząt mięsożernych i wszystkożernych i u ptactwa charakter chorych przypomina cholerę i tyfus brzuszny.

Przy zgniłem zapaleniu żołądka i kiszek u trawożernych, występującem po przyjęciu zakażonej paszy, zboża pokrytego rdzą lub śniecią, mamy nadzwyczajne przygnębienie działalności duchowej, czuciowej i ruchomej. Chore zwierzęta leżą nieruchomo, na nic nie zwracają uwagi, od czasu do czasu tylko zgrzytają zębami, lub nadymają się.

Przy zapaleniach żołądka i kiszek wskutek działania trucizn ostrych, kliniczny obraz choroby komplikuje się z objawami nerwowemi, które wskazują bezsprzecznie na rozstrój elementów, kompleks których stanowi charakter zwierzęcia, jednak odpowiednie zmiany są niepochwytne, z powodu szybko następującej śmierci. Przy zapaleniach żołądka i kiszek, wskutek działania trucizn ostro-narkotycznych, mamy ogólne przygnębienie, apatję, senność aż do utraty świadomości lub też złudzenia zmysłów, drgawki, kurcze a nawet napady gwałtownego szaleństwa, albo też zgrzyt zębów, bolesne kolki i zawrót głowy. Zmiany charakteru przy tych za-

http://rcin.org.pl

paleniach warunkują się jakością i ilością ostro-narkotycznej trucizny, stanowiącej przyczynę choroby.

Przy chorobie łubinowej zaraz od początku owce są przygnębione, nieruchliwe i łatwo dają się złapać. Czasami przygnębienie dochodzi do utraty świadomości: owce zwieszają głowy lub opierają o stojące przedmioty. przytem wszystkie chore tłoczą się w jeden kąt, a bojaźliwość ich dochodzi do najwyższego stopnia, lękają się najlżejszego wrażenia dźwiękowego, o czem pierwszą wzmiankę robi Schütz. Przy tej chorobie u 22 sztuk na trzeci dzień Kotelman zauważył mocno rozwinięty ścisłoszczęk.

Przy chorobie od spożywania koniczyny u koni, Aubry i Uebele zauważyli u jednych zmęczenie i ospałość, u innych drgawki i kurcze, jak przy zawrocie głowy i epilepsji.

Przy otruciach czysto-narkotycznych objawy zmiany charakteru są nieuchwytne, z powodu szybko następującej śmierci. Wyjątek stanowi alkoholizm, przy którym zmiany charakteru dość jasno występują. Friedberger zauważył przy tem otruciu u zwierząt niepokój, a u bydła rogatego nawet napady gwałtownego szaleństwa, Möbius—kilka wypadków poranienia, a Geneé pobudzenie płciowe.

Przy chorobie robacznej zmiany charakteru występują w szczególności u psów. w mniejszej mierze u owiec i ptactwa domowego, u innych zaś zwierząt choroba ta nie wpływa na ich charakter. Szczegółowo badał zmiany charakteru przy tej chorobie u psów Leizering i zauważył nadzwyczaj

http://rcin.org.pl

zmienny apetyt: raz wyraz silnego głodu, to znów absolutną niechęć do jadła. Młode pieski są bardzo niespokojne, często zmieniają pozycję ciała lub miejsce i obwąchują się.

U bardzo drażliwych psów, lub przy obecności wielkiej ilości robactwa, w szczególności taenia echinococcus i cucumerina, mamy zawrót głowy, epileptyczne drgawki, kurcze i wiele objawów, mających miejsce tylko przy wściekliznie. Te ostatnie objawy spowodowały to, że długi czas za przyczynę powstawania wścieklizny uważano robaki trzewne, a i dziś zdarzają się pomyłki, że chorobę robaczną u psów uważają za wściekliznę. Lebr, oprócz wyżej wspomnianych oznak, zauważył przy tej chorobie zgrzytanie zębów u psów i szalone bieganie po różnych ciemnych kątach.

U owiec Spinola zauważył lekki niepokój. Owce kładą się, to znów szybko wstają, nadymają się, krzywią, co chwila podnoszą ogon, zadumawszy się stoją chwilę spokojnie, to znów kupą biegną jak szalone.

Chorobę robaczną u ptactwa domowego opisał dokładnie Friedberger. Chore ptactwo jest smutne, drży na całem ciele, na długo zapada w zadumę, a następnie, jakoby przebudzone, jeszcze sen ne biegnie bez określonego celu w najrozmaitszych kierunkach.

Przy askarydach u koni Freminet zauważył pozycję koźlą z kocim garbem, tetanus (tężec) i ścisłoszczęk, a Damitz—chwiejność tylnych nóg i wogóle zakłócenia ruchów.

http://rcin.org.pl

Przy Echinorhynchus gigas u świń zmiany charakteru wyraźnie zauważyć można tylko u młodych prosiąt. Robią się one wybredne, kapryśne i bardzo bojaźliwe, przytem drżą i kwiczą żałośnie Przy żółtaczcze zmiany charakteru występują z powodu działania kwasów żółciowych na ośrodki nerwowe i objawiają się ociężałością, posmutnieniem, przytępioną wrażliwością na wpływy zewnętrzne, zmniejszoną uwagą i ospałością. U koni czasami występują jeszcze oznaki przypominające koler. Raka wątroby u psów maskuje rozwijające się jednocześnie rakowate zapalenie otrzewnej, a u koni objawy kolki.

Przy motylicah w przewodach żółciowych chore owce są ociężałe, wloką się zdala od stada i mają nadzwyczaj zmienny apetyt. Przy tej chorobie u bydła Friedberger i Frener nie zauważyli żadnych zmian charakteru, przeciwnie zaś Wejgel utrzymuje, że takowe dość wyraźnie występują i są podobne do takichże zmian przy odęciu powolnem i chronicznej formie kataru żołądka i kiszek.

Przy motylicach u raka rzecznego mamy zakłócenia działalności ruchowej, utratę czucia i pobudliwości.

Przy zapaleniu otrzewnej zmiany charakteru u zwierząt mamy takie jak przy kolce, z tą tylko różnicą, że zmiany te występują jeszcze z większą siłą i wyrazistością i przejawiają się zgrzytem zębów, jękami, zakopywaniem głowy w podściół i tetanicznem wyciąganiem nóg.

W dalszym ciągu przebiegu tej choroby ozna-

http://rcin.org.pl

ki słabną; zwierzęta chore tracą prawie zupełnie wrażliwość na wpływy zewnętrzne, na nic nie zwracają uwagi i unikają najmniejszego ruchu. Osłupienie takie zwiększa się następnie tak, że zwierzęta formalnie kamienieją i niczem zmusić je nie można do zmiany raz przyjętej pozycji. Pod koniec występuje silny upadek sił, chorzy rżą, lub wyją żałośnie.

Przy zapaleniu nerek jakiejkolwiek formy, zmiany charakteru u chorych zdarzają się bardzo rzadko. Pflug u jednej krowy chorej na zapalenie obu nerek w końcowym perjodzie choroby zauważył znaczne zakłócenia działalności ruchowej, Friedberger i Frener zaś, u konia przygnębienie działalności czuciowej. Wogóle jednak przebieg tej choroby jest bardzo powolny i tajemniczy.

Przy moczu krwawym, oprócz rozstroju ruchów, żadnych innych zmian zauważyć nie można.

Przy zatrzymaniu moczu, jeżeli pomoc natychmiastowo udzieloną nie była, zwierzęta umierają od szybko rozwijającego się ogólnego zapalenia otrzewnej i trującego działania samego moczu. Z początku więc zwierzęta są tylko smutne i przygnębione, biją nogami o ziemię i oglądają się ciągle na okolicę pęcherza moczowego, a następnie zachowują się tak jak przy zapaleniu otrzewnej. Przy formie zakaźnej gorączki poporodowej, świadomość zwierząt jest mocno przygnębioną i zauważyć można mniejszy lub większy rozstrój działalności ruchowej; przy paralitycznej formie tej choroby do powyższych oznak przyłącza się utrata czucia.

http://rcin.org.pl

Przy zapaleniu macicy, chore drepczą nogami, kręcą ogonem, co chwila kładą się i wstają i często bardzo oglądają się na brzuch.

Przy nadmiernym popędzie płciowym u krów, według Szmit-Mülhejma, zmiany charakteru są następujące: chore krowy niepokoją się, wejrzenie mają nieruchome, oczy błyszczące, są bardzo bojaźliwe, skaczą jedne na drugie, trą rogami o drzwi, wiercą niemi dziury w żłobach i podściółce, a nogami ryją ziemię, przytem głos ich staje się podobnym do głosu byka. Kobyły, według Ellettiego, stają się nadzwyczaj czułe i wrażliwe, czasami zaś złe, ligają i kąsają.

U płci męzkiej nadmierny popęd płciowy według Spinoli objawia się nadzwyczajnym niepokojem i bezustannym wydawaniem przeraźliwych dźwięków. Według Rella, konie głupieją, lub wściekają się przy tej chorobie. Przy braku popędu płciowego u płci męzkiej, mamy bezgraniczną apatję. Według Haubnera i Siedmiogrodzkiego, konie chore na brak popędu są bardzo kapryśne w wyborze klaczy: chętnie łączą się z klaczami tylko jasnych maści i pierwiastkami, stronią od starszych i od matek karmiących źrebięta.

Z chorób organów oddechowych, przy zapaleniu jam szczękowych i czołowych, jeżeli zapalenie przechodzi na powłoki mózgu lub na sam mózg, albo jeżeli występuje zapalenie komórek kości sitowej lub jamy kości klinowej to wtedy, według Lustiga, zmiany charakteru u chorych mamy takie, jak przy kolerze lub zapaleniu mózgu.

http://rcin.org.pl

Przy obecności gąsiennic gzika w jamach nosowych, czołowych i szczękowych u owiec, a w szczególności przy emigracjach dojrzałego już gzika, Gilis zauważył u chorych przygnębienie, zawrót głowy i kołowaciznę.

Psy przy chorobie robacznej nosa są bardzo niespokojne, rozdrażnione, kręcą się ciągle i głośno i długo wyją, lub też stoją jak ogłuszone. Przy pozostałych chorobach organów oddechowych u zwierząt stan charakteru jest normalny.

Przy chorobach serca i wszelkich naczyń krwionośnych, rozstrój charakteru występuje tylko wtedy, jeżeli zakłócenia w obiegu krwi powodują przypływ krwi do mózgu, lub anemię mózgu. Przy chorobach skóry charakter zwierząt nie zmienia się do czasu, aż długotrwałe odruchowe podrażnienie systemu nerwowego, wychodzące od skóry, nie spowoduje rozstroju elementów składających normalny charakter i nie zniweczy ich równowagi. Przy chorobach organów ruchu, zwierzęta unikają najlżejszych poruszeń i chętnie leżą, czasami jednak jęczą głośno i zgrzytają zębami.

Z chorób systemu nerwowego, przy gwałtownym napływie krwi do mózgu, zmiana charakteru u zwierząt objawia się perjodycznie zmieniającemi się okresami rozdrażnienia i znużenia, przyczem raz przeważają zakłócenia w sferach działalności psychicznej, to znów czuciowej lub ruchowej. U koni okres rozdrażnienia wybucha nagle i stopniowo dochodzi aż do szaleństwa. Konie rwą się naprzód w kierunku ścian stajni i prą o nie głowami, jakby mur chcia-

http://rcin.org.pl

ły przebić, lub stają dęba, biją przedniemi nogami bez przyczyny, pokazują zęby jak psy kiedy warczą, gryzą napotkane przedmioty, rżą przeraźliwie i mocno potrząsają łbem. Pomimo jednak całego szaleństwa, są bardzo bojaźliwe i wrażliwe na dotyk, dźwięk i światło, a czasami zauważyć można drżenie mięśni, a nawet epileptyczne drgawki.

Szał taki trwa od $^1/_4$ do $^1/_2$ godziny i więcej, a potem następuje krótszy lnb dłuższy okres spokoju i znużenia i znów świeży napad, sam przez się, albo z jakiejkolwiek zewnętrznej przyczyny.

Bydło rogate nagle odsuwa się od żłobu, wyprawia dzikie skoki, przeraźliwie ryczy i bodzie; czasami znów nagle pada, dostaje drgawek, zgrzyta zębami, pieni się i skręca głowę, szyję i kończyny i przewraca oczami.

Psy są bardo rozdrażnione, piszczą lub wyją, łapią jakoby muchy, skacząc bez żadnego planu; czasami nawet rzucają się na inne psy i ludzi. Objawy biernego napływu krwi do mózgu redukują się do okresu znużenia przy gwałtownej formie napływu.

Bezkrwistość czyli anemia mózgu charakteryzuje się zawrotem głowy, który powoduje stopniową utratę przytomności, coś w rodzaju pozornej śmierci i kończy się apopleksją nerwową.

Przy porażeniu mózgowem, czyli apopleksji właściwej mamy, nagle występującą, mniej lub więcej zupełną utratę przytomności czucia i ruchów dowolnych.

Przy zapaleniu mózgu charakter zwierząt jest nadzwyczaj zmienny dlatego, że raz przeważają ob-

http://rcin.org.pl

jawy rozdrażnienia, drugi raz objawy znużenia, a zdaża się i tak, że jednocześnie prawie pomięszane są między sobą jedne i drugie. Konie tłoczą się lub skaczą naprzód albo na stronę, stają dęba, padają i przewracają, raniąc się częstokroć boleśnie. Koń chory wyprowadzony ze stajni z trudem po zwala się napowrót wprowadzić. Idąc, następuje na wszelkie mogące się zdarzyć na drodze przeszkody. Koń taki jest nadzwyczaj wrażliwy: dotknięcia głowy, uszów, wołanie, a nawet szmer jakikolwiek powoduje wzmożenie się choroby.

W dalszym przebiegu występują najrozmaitsze zakłócenia działalności ruchowej i pod koniec utrata świadomości i senność.

Bydło rogate ryczy, trzęsie głową, bije rogami z taką siłą, że częstokroć łamie je sobie, skacze na żłoby, biegnąc przewraca przedmioty stojące na drodze, kręci się w koło, traci władzę w nogach, czucie i świadomość i pada.

Psy są niespokojne, bojaźliwe, chowają się po ciemnych kątach, drażnione lub nawet tylko zaczepione kąsają, nigdy jednak samoistnie nierzucają się ani na psów, ani na ludzi. Psy takie biegnąc potrącają o przeszkody z taką siłą, że aż przewracają się same. Pod koniec tracą świadomość, stoją jak ogłuszone, lub leżą jak martwe.

Świnie skaczą na ściany chlewu, od czasu do czasu kwiczą przeraźliwie, zgrzytają zębami, drżą, kręcą się w kółko, a pod koniec zwieszają głowę i stoją bez ruchu.

http://rcin.org.pl

Owce i kozy najczęściej stoją jak skamieniałe, trzymając głowę i szyję możliwie wyciągniętą.

Wartogłowy, czyli konie głupowate, chore na hydrocephalus chronicus, czyli t. z. koler, na nic nie zwracają uwagi; wszelkie wrażenia zewnętrzne tłómaczą sobie fałszywie, o czem sądzić można z gry uszów, która jest w najwyższym stopniu bezmyślną: położenie muszli usznej nie odpowiada nigdy kierunkowi, skąd wrażenie słuchowe wychodzi, częstokroć jest wprost przeciwne, a nawet zdarzają się wypadki, że jedno ucho zwierzę kieruje naprzód, a drugie jednocześnie w tył.

Czucie u wartogłowów jest bardzo przytępione; można ich drzeć za uszy, sztukać po głowie i czole, a nawet nadeptywać na tak delikatną część ciała, jaką jest korona kopyta u koni, bez najmniejszego niezadowolenia z ich strony.

Koń głupowaty przy jedzeniu chwyta niezwykłą ilość obroku naraz, a następnie, jakoby zapominając o tem, przestaje żuć.

Przy pojeniu opuszcza głowę w kubeł, lecz nie pije, tylko zadumany stoi, lub weźmie trochę wody w pysk i żuje ją jak obrok.

W ruchu konie takie pędzą uporczywie raz w prawo, to znów w lewo, przytem podejmują nogi wysoko, jakby szły po wodzie, lub przesadzały jakieś nieistniejące przeszkody.

Jeżeli koń kolerowaty stoi, to albo nienaturalnie szeroko rozstawia nogi, lub też ściąga je i krzyżuje. Koniowi takiemu można w niefizjologiczny sposób rozstawić nogi i on pozycji tej długi czas zmieniać nie będzie.

http://rcin.org.pl

Kołowacizna najczęściej pojawia się u owiec, u bydła zaś i u innych zwierząt bardzo rzadko. Przyczynę tej choroby stanowi obecność pęcherzaka (coenurus cerebralis) w mózgu.

Zmiany charakteru u owiec przy tej chorobie wyrażają się przygnębieniem i przytępieniem. Na szczególną jednak uwagę zasługują przy tej chorobie zakłócenia działalności ruchowej.

Chore owce nagle stają wśród drogi, kręcą się w prawą lub lewą stronę całem ciałem, robiąc krąg większy lub mniejszy naokoło jakiegokolwiek punktu, lub kręcą przednią albo tylną częścią ciała, robiąc krąg naokoło jednej lub drugiej pozostałej nieruchomej części ciała, na podobę skazówki zegara; lub też bujają się naokoło podłużnej osi ciała, albo nakoniec biegną z opuszczoną głową i wysoko podniesionemi nogami, nadzwyczaj szybko, w jednym kierunku, nie zważając na żadne po drodze przeszkody, padając zaś, kładą się zwykle na grzbiecie.

Przy zapaleniu mlecza pacierzowego zmiana charakteru zależy od zakłóceń działalności ruchowej i czuciowej. Rozstrój ruchów może być zupełny lub częściowy, zakłócenia zaś działalności czuciowej manifestują się nadczułością lub nieczułością nerwów skóry.

Przy traberze owce biegną bardzo powoli, są smutne i rozdrażnione, przytem podczas przebywania w owczarni trą o ścianę różne części ciała a w szczególności krzyż, jakby w tych miejscach czuły nadzwyczajne swędzenie.

Psy przy wysychaniu mlecza pacierzowego trą

http://rcin.org.pl

niemiłosiernie, a nawet obgryzają koniuszczek ogona lub końce uszów, przytem są złe, niecierpliwe, kapryśne i wybredne.

Przy tężcu zwierzęta są nadzwyczajnie czułe, lękliwe, a mięśnie ich znajdują się w stanie takiej nadczułości, że najlżejsze wrażenie powoduje gwałtowne odruchy Tężec mięśni żujących nosi oddzielną nazwę ścisłoszczęku.

Perjodyczne napady ogólnych kurczów i drgawek, przy zupełnej utracie przytomności i czucia, tak zwana wielka choroba, czyli epilepsja (padaczka) zdarza się u wszystkich zwierząt, ale rzadko, najczęściej zaś u zwierząt młodych. Zmiany charakteru przy tej chorobie zauważyć można na chwilę przed rozpoczęciem się napadu epileptycznego, lub też natychmiast po powrocie chorego do normalnego stanu. Hertwig widział dwa konie, które przed nastąpieniem ataku były bardzo niespokojne i usiłowały prawą tylną nogą drapać się w głowę; Schrader znów—jedną klacz, która po przyjściu do normalnego stanu pogryzła sobie prawą przednią nogę. Psy przed rozpoczęciem ataku są bardzo smutne, po wyzdrowieniu nadzwyczajnie rozdrażnione. Forma gwałtownej odruchowej epilepsji, bez utraty przytomności, a tylko z częściowym rozstrojem świadomości, nazywa się eklampsją. Przy katalepsji, czyli zdrętwieniu wszystkich mięśni dowolnych, zwierzęta stoją jak skamieniałe. Można im nadawać najrozmaitrze pozy, jakby figurom woskowym, pomimo że świadomość i czucie nie zanika, a tylko znać pewnego rodzaju przygnębienie. Frener zauważył u je-

http://rcin.org.pl

dnego kataleptycznego psa stan hypnotyczny, bardzo podobny do somnambulizmu u ludzi. Przy tańcu św. Walentego u zwierząt, oprócz przygnębienia i smutku, chorzy mimowolnie ciągle kiwają lub bujają głową, albo poruszają równomiernie nogami, jakoby tańczyły.

Zawrotem głowy u zwierząt nazywamy perjodyczne napady zakłócenia przytomności i niemożność wykonywania prawidłowo ruchów dowolnych. Napad taki przychodzi nagle. Zwierzę zatrzymuje się w biegu, podnosi głowę, potrząsa nią, jest strwożone, zmięszane, na wpół nieprzytomne, chwieje się i zatacza, przyczem głowę i szyję kurczowo zadziera w górę i odchyla na bok. Przy silnym napadzie, pada ono na ziemię bez czucia i przytomności i leży spokojnie, albo też odbywa nogami ruchy drgawkowe. Po napadzie zwierzę jest ociężałe, rozdrażnione, strwożone i nieswoje. Choroba koni narowistością zwana, jest albo wadą nabytą skutkiem niewłaściwego obchodzenia się z koniem, albo też rzeczywistem cierpieniem mózgu lub nerwów, czyli manją, polegającą na perjodycznie podczas użycia pojawiającem się u koni nieposłuszeństwie i uporze trudnym do przełamania. W stajni nie daje się dostrzedz u konia nic chorobliwego, tylko niekiedy, w szczególności przy czyszczeniu i wkładaniu uprzęży, jest on nieposłusznym. Podczas użycia zaś nagle i zupełnie niespodziewanie koń wymawia posłuszeństwo, nie chce iść dalej; ani łagodność, ani kara nic nie pomagają; koń stoi jak przykuty, albo cofa się w tył, skręca w bok, wspina się, staje dę-

http://rcin.org.pl

ba i wierzga. Napady takie powtarzają się po dłuższych lub krótszych przerwach; występują czasami silniej i częściej, to znów słabiej i rzadziej; przychodzą albo bez żadnych widocznych przyczyn, albo też skutkiem pewnych wrażeń zmysłowych.

Z innych wad, uważanych przez Tscheulina i Spinolę za choroby nerwowe, czyli manje, mamy u koni łykawość, która polega na tem, że przed każdem wzięciem w pysk obroku, koń chwyta za żłób, skutkiem czego zęby podlegają nieprawidłowemu ścieraniu się; u bydła—lizawość, czyli manję spożywania ciał obcych, nieodpowiednich na pokarm, u owiec skubania własnej wełny, u świń manię pożerania własnych prosiąt, u królików-maciorek skłonność zabijania młodych, u kur-wadę pożerania własnych jaj, a u kur czubatych manję wyskubywania własnych piór.

Newralgji, czyli bólów w okolicach określonych gałęzi nerwów, u zwierząt domowych nie zauważono dotąd.

Hysterję zauważył pierwszy Arun u suk, Huidekoper zaś spostrzegł ją u kobył.

Objawy hysterji u suk są następujące: kaszel, poliurja, paraliż postępujący, nieczułość skóry, bez zaniku mięśni.

Przy sekcji zmian patologicznych nie ma żadnych. Objawy tejże choroby u klaczy polegają na nadzwyczajnej bojaźni, przytem chora klacz liga i kąsa. Macica i jajniki są w stanie normalnym.

Przy wszystkich chorobach chronicznych, a w szczególności przy podagrze, charakter zwierząt

http://rcin.org.pl

jest zmieniony, ale tylko bardzo nieznacznie. Przy anormalnej otyłości, charakter zwierząt zmienia się częstokroć zupełnie, lecz zmiana ta zależy od zakłóceń działalności płciowej. Z chorób epizootycznych, przy nosaciźnie u psów anemicznych, zmiana charakteru polega na ogólnem przygnębieniu, u psów silnych i krwistych na nadzwyczajnem, nienormalnem ożywieniu. Bywają wypadki, że prócz zmian charakteru żadne inne objawy przy tej chorobie nie występują i forma taka nosacizny nazywa się nerwową.

Przy bólu głowy, czyli złośliwej gorączce kataralnej u bydła, o zmianie charakteru wnioskować można z niespokojnych ruchów głowy i patrzenia zezem.

Przy poronieniu u krów, jako zarazie, nie ma zmiany charakteru, choroba ta jednak pociąga za sobą w wielu razach niepłodność krów, a wada ta powoduje częstokroć zupełną zmianę charakteru zwierzęcia. Przy tyfusie ptactwa domowego, czyli cholerze drobiu, lub zarazie kur, zmiana charakteru polega na posmutnieniu chorych, stronieniu od zdrowych i poszukiwaniu samotności. Takie same zmiany mamy według Cornila u kaczek, a według Toupeta u kanarków, przy zaraźliwem rozwolnieniu, według Wolffa zaś przy zgniłej zarazie u papug.

Przy influencji u koni w ciężkich wypadkach mamy zmiany charakteru takie same, jak u koni chorych na koler, wogóle zaś chorzy są apatyczni i senni.

Przy chorobie perłowej u bydła, czyli sucho-

http://rcin.org.pl

tach, zmiany charakteru występują tylko przy obecności tuberkuł w mózgu.

Przy chorobie wenerycznej u koni mamy niepokój, bojaźliwość i rozdrażnienie, przytem zwierzęta trą się całem ciałem o co tylko mogą.

Przy karbunkule, czyli zarazie syberyjskiej, ale tylko przy formie gwałtownej, mamy takie zmiany charakteru, jak u koni wściekłych. Przy afrykańskim pomorze na konie, według opisu tej choroby w berlińskiem „Archiwum weterynaryjnem“ przez Apostolidesa, występuje niezwykle głębokie przygnębienie. Osły i muły zaś, jeżeli zarażają się tą chorobą od koni, to według słów autora opisu, kompletnie kołowacieją.

Przy pozostałych chorobach epizootycznych stan charakteru u zwierząt jest normalny.

http://rcin.org.pl

Charakter zwierząt wściekłych.

U zwierząt wściekłych zmiany charakteru występują najwidoczniej. U takich zwierząt władze umysłowe są pomięszane, zmysły zboczone, sensacje zakłócone, świadomość i wola zmienione, a temperament chorobliwie nastrojony, więc też i charakter jest całkowicie inny niż u zwierząt zdrowych.

Z powodu pomięszania władz umysłowych, zwierzęta wściekłe chwilami odchodzą od przytomności, rzucają się na inne zwierzęta, a nawet na ludzi, i kąsają.

Zboczenia zmysłu wzroku pociągają za sobą krycie się chorych po ciemnych kątach.

Zboczenia zmysłu mięśniowego powodują u takich zwierząt bezcelowe i bezmyślne ruchy i fałszywe podskoki.

Zmiany sensacyj połączonych z trawieniem, powodują fałszywy apetyt na rzeczy niejadalne.

Pod wpływem zmian w czuciowości ogólnej, występują stany psyhiczne anormalne wyższego porządku, jak halucynacje, czego dowodzą czynności fikcyjne, jak łapanie niby much w powietrzu lub li-

http://rcin.org.pl

ganie i rzucanie się na coś lub kogoś, istniejącego tylko w chorobliwej wyobraźni wściekłych zwierząt.

Z rześkich, wesołych, szybko orjentujących się i stanowczych zwierząt, gdy się wściekną, stają się ociężałe i wahające, co dowodzi chorobliwego stanu woli.

Świadomość zwierząt wściekłych jest częstokroć tak dalece zakłóconą, że one gryzą same siebie w chwilach napadu choroby.

O chorobliwym nastroju temperamentu zwierząt wściekłych sądzić można z tego, że one nigdy zaczętej czynności nie kończą.

Nawet sposób żucia dowodzi chorobliwej energji nerwów takich zwierząt, nie biorą one bowiem jadła, lecz chwytają, nie żują, tylko kąsają lub szarpią.

Przy wściekliźnie zmiany tych wszystkich elementów, składających charakter zwierzęcia, są bardzo ważne, ponieważ częstokroć cała djagnoza tej strasznej choroby za życia zwierzęcia polega jedynie na tych zmianach, z tego więc względu charakter zwierząt wściekłych rozpatrzymy z możliwą drobiazgowością. Wścieklizna powstaje samodzielnie tylko u wilków, lisów i psów, ale przez ukąszenie przechodzi na wszystkie prawie zwierzęta i na ludzi.

Lisy i wilki wściekłe wpadają do wsi, a nawet do mieszkań ludzkich, i kąsają ludzi i zwierzęta, gdy przeciwnie zwykle stronią od siedzib ludzkich.

Przy gwałtownej formie wścieklizny u psów mamy trzy następujące okresy choroby: melancholję, manję i okres paralityczny. Melancholja trwa

http://rcin.org.pl

dwa dni i w tym okresie choroby pies zwraca uwagę otaczających swem niezwykłem zachowaniem. Staje się on kapryśnym, gniewnym, rozdrażnionym, nerwowym, bojaźliwym, niespokojnym, niedowierzającym, nieposłusznym, wybrednym w jadle i niecierpliwym. Często zmienia miejsce bez wyraźnej przyczyny, skacze nagle lub pokłada się, poprawiając się ciągle, przytem szuka samotności, chowa się po kątach i stroni od światła.

Pies wściekły w tym okresie choroby z lubością oblizuje ściany, mury i inne zimne przedmioty, gryzie łakomie ziemię, słomę, trawę, kamiuszczki, szmaty, szkło, kawałki starej skóry, wióry drzewne, trociny, a nawet własny kał i mocz. Od czasu do czasu wypręża szyję, dławi się, jakby chciał coś wyplunąć, lub womitować.

Okres manji trwa 3—4 dni i w tym czasie występują właściwe paroksyzmy wścieklizny, trwające po kilka godzin czasami, poczem następują dłuższe lub krótsze pauzy zupełnego spokoju. Z chwilą nadejścia paroksyzmu, psy uciekają z domu lub własnego podwórza, biegną bez planu i celu po okolicy, szukając miejsc najwięcej oddalonych, pustych, po drodze zaś plądrują bez obawy cudze podwórza i tym sposobem w ciągu bardzo krótkiego czasu przebiegają ogromne przestrzenie.

W czasie takiej wędrówki psy wściekłe tracą świadomość i pamięć o swem ujarzmieniu przez człowieka, stają się dzikiemi, przy spotkaniu gryzą się straszliwie między sobą, a w braku psów gryzą inne zwierzęta, a nawet rzucają się na ludzi, w razie

http://rcin.org.pl

zaś jeżeli nie spotykają nikogo na swej drodze gryzą własny ogon, organa płciowe lub nogi aż do kości. W tym czasie głos psów dotkniętych tą złośliwą manją staje się ochrypłym i przeciągłym.

W ostatnim paralitycznym okresie choroby występują najrozmaitsze zakłócenia działalności ruchowej: paraliże przełyku, dolnej szczęki i tylnej części ciała.

Spokojna forma wścieklizny u psów tem różni się od gwałtownej, że niema wcale właściwego okresu wściekłego, a tylko po okresie melancholijnym następuje zaraz okres paralityczny. Przytem w czasie melancholji psy są przygnębione, idjotyczne, patrzą bezustannie w jeden punkt, łapią coś nieokreślonego, niby muchy w powietrzu, wyją ciągle i bardzo żałośnie, nadto są nieczułe nawet na bolesne uderzenia.

Bydło wściekłe bodzie i liga, rzuca się na ściany z taką siłą, że częstokroć odłamuje rogi.

Chęć do kąsania czy to zwierząt, czyli ludzi bardzo rzadko u bydła występuje. Ryczy ono tylko, chrypiąc przeciągle i żałośnie, wytrzeszcza oczy i dziko rozgląda się naokoło. Przy cichej formie wścieklizny bydło obficie ślini się i od czasu do czasu bezskutecznie nadyma.

Konie wściekłe w czasie paroksyzmu choroby są niespokojne i lękliwe, ryją nogami ziemię, gryzą ściany, żłoby i uprzęż. Rzucają się na inne konie, a nawet i na ludzi, lub gryzą ciało na sobie.

Nie chcą jeść obroku, chętnie zaś chwytają w pysk i żują nawóz. Konie takie okazują nad-

http://rcin.org.pl

zwyczajny popęd płciowy. Przy spokojnej wściekliźnie konie ciągle ziewają, rżą przeciągle i długo i bardzo często mokrzą.

Koty wściekłe uciekają z domu, drapią i kąsają. W czasie paroksyzmu choroby koty takie tracą pamięć o strachu jaki owłada niemi na widok psa, i drapią i gryzą ich. Przy napadzie wydają wściekłe koty chrapliwe miauczenie.

Świnie wściekłe z początku niepokoją się tylko, następnie zaś szalenie biegają po chlewie, tarmoszą podściół i zakopują się w gnoju, nadto ślinią się mocno i jedzą co popadnie. Chęć do rzucania się na zwierzęta i ludzi, do kąsania jest bardzo rozwiniętą u świń wściekłych.

U owiec wściekłych cała zwykła ich bojaźń wobec człowieka znika zupełnie. Owce takie okazują nadzwyczajny popęd płciowy i beczą ochrypłym głosem.

Objawy wścieklizny u kóz są takie same jak u owiec.

Z ptactwa domowego, wskutek ukąszenia psa wściekłego, według prof. Zürna podlegają wściekliźnie tylko kury, kaczki i indyki. Oznaki wścieklizny u tego drobiu są następujące: wielki niepokój, krzyk przeciągły, wydawany schrypniętym głosem, skoki gwałtowne w górę, chęć kąsania, dziobania i rzucania się na inne zwierzęta i ludzi, przyczem ptactwo skacze do twarzy i za suknie szarpie. Po upływie mniej więcej doby występują oznaki paraliżu: ptak opuszcza skrzydła, ogon mu opada, coraz większą trudność sprawia mu chodzenie, wreszcie

http://rcin.org.pl

już tylko coraz słabiej uderza skrzydłami i po dwóch lub trzech dniach następuje śmierć.

Królik wściekły jest niespokojny, ma zmieniony apetyt, a na trzeci dzień od wystąpienia tych oznak, leżąc ciągle wyprężony z głową w tył odgiętą, zdycha; rzadko kąsa i krzyczy.

Zmiany charakteru u wściekłych sarn i danieli mamy takie same, według Horslej'a i Adami, jak u bydła domowego.

Świnki morskie przy wściekliźnie stają się niespokojne, biegają rechocząc z kąta w kąt i kąsają.

U szczurów białych objawy wścieklizny bywają najczęściej paralityczne.

U innych zwierząt wścieklizny nie obserwowano dotąd.

INSTYTUT ZOOLOGICZNY
Polskiej Akademii Nauk
BIBLIOTEKA

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

TEGOŻ AUTORA

nakładem redakcji „Gazety rolniczej“ wyszły dawniej następujące prace:

Mechaniczna metoda leczenia zwierząt domowych . . . . . cena kop. 30
Hypnotyzm u zwierząt . . . . . „ „ 30

Skład główny w księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA.

http://rcin.org.pl

Inst. Zool. PAN
Biblioteka
K. 14640